



bp Ryszard Bogusz

Wakacyjne przyjemności

Zakończył się rok szkolny. Zanim jednak skorzystamy z dobrodziejstw wakacji, chcemy na chwilę zatrzymać się nad Bożym Słowem i podziękować Bogu za wszystko, co od Niego otrzymujemy: zdrowie i radość, siły do nauki i pracy, wiedzę, którą nam przekazano, za wskazanie drogi, po której należy kroczyć i mądrość, którą próbowano w was wszczepić. W tej edukacji szkolnej mieliśmy i my swoje miejsce, duszpasterze i nauczyciele Szkołki Niedzielnej.

W trakcie nauczania kościelnego staramy się przekazywać nie tylko definicje katechizmowe czy wiadomości z historii Kościoła, ale przede wszystkim pragniemy zasiewać w Waszych sercach umiłowanie Słowa Bożego, ewangelicznych zasad wiary, naszego Kościoła. Co z tego rzeczywiście zachowujecie, nie wiemy, ale jest naszym gorącym pragnieniem duszpasterskim, abyście co roku zachowali jak najwięcej. I dotyczy to zarówno dzieci, młodzieży, jak i dorosłych członków naszej parafii.

Przed nami wakacje. Dla jednych tęsknie wyczekiwany odpoczynek, dla innych czas intensywnej pracy. Tak czy inaczej, odpoczynek przynależy do człowieka. Dany został mu przez samego Boga, który również odpoczął po trudach stworzenia.

Myślę, że każdy z nas swoją pracą zasłużył na odpoczynek, który da mu zadowolenie, wszak człowiek potrzebuje rekreacji i odnowy sił, by mógł na nowo, skutecznie podjąć pracę. Abchaska myśl głosi: „Człowiek nie może pracować bez odpo-

czynku, ale odpoczynek bez pracy, też nie daje zadowolenia.”

Wielu z nas wyjedzie na wakacje. Jedni bliżej, inni dalej. Ważnym elementem naszego odpoczynku jest przyjemność i zabawa. One również budują poczucie pełni naszego istnienia. Nie ma biblijnych podstaw do eliminowania z życia różnych przyjemności, jak tego pragną asceci. Jednak pogoń za przyjemnościami nie powinna też zdominować naszego życia, a w nim i odpoczynku. Dla nas wierzących nieprzemijające znaczenie mają słowa apostoła Pawła, który w 1. Liście do Koryntian napisał: „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, lecz ja nie dam się niczym zniewolić.” (6,12)

Przyjemności nad którymi nie panujemy, ale które panują nad nami, nie są już przyjemnościami. Rozsądne ograniczenie, wybór tych działań, które nie zakłócą związków z naszymi bliźnimi, ale je wzbogacą, odrzucenie tego, co szkodliwe dla zdrowia, równowagi psychicznej, a przede wszystkim dla życia duchowego, to dyrektywy, które nasuwają się nam przed okresem wakacji.

Życzę wszystkim dobrego, wakacyjnego wypoczynku, regeneracji sił do dalszej nauki i pracy oraz bezpiecznego powrotu z wakacji.

I na koniec jeszcze jedno, tradycyjne życzenie. Wyjeżdżając na wakacyjny odpoczynek, zapomnijcie o pracy i o szkole, ale nie zapomnijcie o Bogu. On jest wszędzie dostępny.

bp Ryszard Bogusz